

Chińskie tour de force w Azji Centralnej

Aleksandra Jarosiewicz, Chińskie tour de force w Azji Centralnej

3–13 września prezydent Chin Xi Jinping odbył *tournee* po Azji Centralnej, w czasie którego odwiedził Turkmenistan, Kazachstan, Uzbekistan i Kirgistan, gdzie wziął udział w szczycie Szanghajskiej Organizacji Współpracy. Była to pierwsza wizyta nowego prezydenta ChRL w regionie. Posłużyła ona do bezprecedensowej demonstracji pozycji Chin i była elementem jej dalszego wzmacniania. W trakcie wizyty podpisano szereg umów o charakterze gospodarczym z każdym z państw regionu i zaprezentowano chińską strategię wobec Azji Centralnej (programowe wystąpienie w Astanie 7 września).

Wizyta Xi jest zapowiedzią ścisłego zintegrowania regionu w sferze infrastrukturalnej, handlowej i finansowej oraz energetycznej. Tak dynamiczny rozwój współpracy gospodarczej i *de facto* sponsorowanie słabszych państw centralnoazjatyckich (niezdolnych do przyciągania inwestycji zagranicznych i żyjących z pomocy międzynarodowej) w sposób nieuchronny prowadzi do popadnięcia państw Azji Centralnej w różny stopień zależności politycznej od Chin, co w niektórych przypadkach nadaje jej wręcz charakter nekolonialny. W wymiarze strategicznym, ChRL, unikając otwartej rywalizacji z Rosją, przy pomocy narzędzi gospodarczych uzyskuje w regionie przewagę w wymiarze politycznym.

Wymiar gospodarczy

Lista zapowiedzianych inwestycji i podpisanych umów z państwami Azji Centralnej jest imponująca – jej implementacja co najmniej podwoi dotychczasowy, i tak wysoki, poziom zaangażowania Chin w regionie. Dotychczasowe inwestycje chińskie w Turkmenistanie, Kazachstanie i Uzbekistanie zostały oszacowane przez strony na około 30 mld USD, podczas gdy ujawniona wartość podpisanych umów to 51 mld USD. Porozumienia dotyczą współpracy głównie w sferach infrastrukturalnej (np. budowa strategicznego tunelu kolejowego w Uzbekistanie – 455 mln USD), energetycznej (nowa nitka D gazociągu z Turkmenistanu do Chin, kupno udziałów w gigantycznym złożu naftowym Kaszagan w Kazachstanie) oraz co jest nowością – w sferze nowych technologii – umowy kredytowe w wysokości 8 mld USD dla nowo powstałej w Kazachstanie państwowej instytucji odpowiedzialnej za modernizację gospodarki – Baitarek.

Obok umów gospodarczych Xi zaprezentował nową chińską strategię dla regionu, określoną jako Ekonomiczny Korytarz Wielkiego Jedwabnego Szlaku. Jej głównym założeniem jest rozwój współpracy gospodarczej poprzez budowę infrastruktury transportowej, wzrost wymiany handlowej i likwidacja barier w handlu, a także wzmacnianie roli walut narodowych we wzajemnych rozliczeniach. Xi Jinping zasugerował także możliwość stworzenia strefy wolnego handlu z państwami regionu. Propozycje gospodarcze uzupełnione zostały

inicjatywami na rzecz rozwoju relacji kulturalnych i społecznych (np. stypendia dla 30 tys. studentów z państw Szanghajskiej Organizacji Współpracy), co ma w zamierzeniach Pekinu osłabić antychińskie fobie obecne w regionie.

Chiny zagarniają centralnoazjatycki gaz i powoli odwracają kierunki eksportu ropy

Wizyta posłużyła także do zawarcia nowych umów energetycznych, które przypieczętują chińską hegemonię w sektorze gazu w regionie oraz stanowią zagrożenie dla zachodnich planów importu ropy z Kazachstanu. Porozumienie o budowie nowej nitki D (przepustowość 30 mld m³ gazu rocznie) gazociągu z Turkmenistanu poprzez Uzbekistan, Tadżykistan i Kirgistan do Chin, kontrakt na dostawy 25 mld m³ gazu rocznie z Turkmenistanu i wreszcie umowa o realizacji i finansowaniu przez Chiny drugiej fazy drugiego największego złoża gazowego na świecie Galkynyszu przypieczętują chińską dominację w centralnoazjatyckim sektorze gazu. Uzyskanie przez Chiny faktycznej kontroli nad Galkynyszem oznacza kres planów znaczącej dywersyfikacji eksportu surowca z Turkmenistanu (projektów transkspijskiego oraz transafgańskiego). Umowy finalizują proces zastępowania przez Chiny Rosji w roli patrona i głównego sponsora Turkmenistanu. Jednocześnie poprzez budowę szlaku D przez Kirgistan i Tadżykistan, Chiny *de facto* dążą do integracji regionu wzdłuż własnych projektów energetycznych.

W przypadku ropy przejęcie przez Chiny 8,33% udziałów w największym kazachstańskim złożu naftowym – Kaszaganie stanowi punkt zwrotny w dotychczasowej ostrożnej współpracy energetycznej – do tej pory bowiem Chiny uzyskiwały aktywa w złożach o wyczerpujących się zasobach. Kupno udziału w Kaszaganie zwiększa szansę na wzrost poziomu eksportu ropy z Kazachstanu do Chin (15% w 2012 roku) i w praktyce utrudnia zachodnie plany realizacji dostaw na zachód przez Kaukaz. W wymiarze geopolitycznym, kupując Kaszagan, Chiny wygrały rywalizację z Indiami o surowce energetyczne w regionie (udział w Kaszaganie miało pierwotnie kupić indyjskie ONGC).

Chiny a Rosja

Poprzez inicjatywy gospodarcze Chiny unikają otwartej politycznej konfrontacji z Rosją, która nie ma bądź nie chce używać narzędzi mogących skutecznie zahamować chińską ekspansję. Zarazem jednak Chiny nie kwestionują politycznego prymatu Rosji w regionie. Wyrazem tego był szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SzOW), który zgodnie z założeniami Rosji położył główny nacisk na kwestie międzynarodowe (konflikt syryjski) i bezpieczeństwa (stabilność Afganistanu), ignorując zarazem problemy regionalne, dla których rozwiązywania organizacja została powołana. SzOW przekształca się zatem w symbolicznie zdominowane przez Rosję forum koordynacji stanowisk w kwestiach globalnych. Zarazem jednak znaczenie SzOW jako organizacji realnie wpływającej na sytuację w regionie maleje. Wynika to z m.in. z tego, że żywotne dla Chin kwestie realizowane są bilateralnie i zdominowany przez Rosję SzOW nie jest potrzebny w roli pośrednika między państwami regionu a Chinami. Znaczenie organizacji osłabia także chęć Rosji do kontrolowania kwestii bezpieczeństwa w regionie przez zdominowane przez nią struktury, np. OUBZ.

De facto jednak propozycje gospodarcze Chin godzą w interesy rosyjskie w regionie, w tym w kluczowe projekty integracyjne forsowane przez Moskwę (Unia Celna i Unia Eurazjatycka). Strategia Chin i zawarte umowy zademonstrowały, że Unia Celna nie stanowi poważnej przeszkody dla rozwoju współpracy gospodarczej między Chinami a regionem (umowy o wartości 30 mld USD zawarte z członkiem Unii Celnej – Kazachstanem). Co więcej, werbalizowany przez ChRL model współpracy ogranicza się do kwestii gospodarczych (Xi wielokrotnie podkreślał chińską zasadę nieingerencji w sprawy wewnętrzne partnerów) i nie zakłada integracji politycznej, co jest pożądane przez państwa Azji Centralnej, które obawiają się mających wymiar polityczny rosyjskich projektów integracyjnych.

Chińska strategia wobec Azji Centralnej

Centralnoazjatyckie *tournée* jest demonstracją już osiągniętej przez Chiny pozycji w całej Azji Centralnej. Podróż Xi posłużyła do prezentacji chińskiej strategii w wymiarze regionalnym, a nie tylko dla poszczególnych państw. W praktyce Chiny potwierdziły obowiązywanie dotychczasowych założeń w relacjach z państwami Azji Centralnej i zapowiedziały intensyfikację współpracy gospodarczej. Celem tej strategii ma być przekształcenie Azji Centralnej w pas transmisyjny dla chińskich towarów eksportowanych na Zachód i Bliski Wschód, co jest atrakcyjne dla państw regionu wręcz rywalizujących o to, by szlaki komunikacyjne przebiegały przez ich terytoria. Rozwój infrastruktury stworzy ściśle więzy między Azją Centralną a wschodnim sąsiadem, Chiny pokazały także, że posiadają pozytywną ofertę gospodarczą wychodzącą naprzeciw oczekiwaniom państw regionu, opartą na rozbudowywaniu więzi, a nie tworzeniu barier, jak forsowana przez Rosję Unia Celna.

Współpraca gospodarcza ma także w zamierzeniach Chin wzmacniać państwa Azji Centralnej i tym samym zmniejszać potencjał ich wewnętrznej destabilizacji. Chiny nie zwerbalizowały jednak żadnych nowych pomysłów na podniesienie poziomu bezpieczeństwa w regionie po wycofaniu się wojsk koalicyjnych z Afganistanu w 2014 roku.

W wymiarze energetycznym Chiny *de facto* przekształcają region we własne zaplecze surowcowe, co już zostało osiągnięte w przypadku największego eksportera gazu w regionie – Turkmenistanu. Silniejsze więzy gospodarcze i energetyczne państw regionu z Chinami będą wspomagać rozwój szlaków w kierunku wschodnim i utrudniać realizację amerykańskich założeń dotyczących eksportu ropy z Azji Centralnej do Europy. Ze względu na dominację Chin w tej sferze, kwestie energetyczne nie zostały wskazane jako główna sfera współpracy w strategii wobec regionu.

W wymiarze strategicznym dynamiczna i zakrojona na szeroką skalę współpraca gospodarcza z Chinami rodzi ryzyko aneksji regionu w sferę wpływów chińskich i daje Pekinowi ważne narzędzie politycznego wpływu na region. Godzi to w strategiczny interes Rosji – utrzymania regionu w swojej wyłącznej strefie wpływów. Najlepszą ilustracją tego procesu jest Turkmenistan, który rozbudowując infrastrukturę gazową i korzystając z chińskich kredytów stał się w praktyce klientem Chin także w wymiarze politycznym.

Aneks

Najważniejsze kontrakty zawarte podczas wizyty prezydenta Chin w Azji Centralnej

Łączna wartość umów i memorandów inwestycyjnych oraz kredytowych zawartych między państwami Azji Centralnej a Chinami została oszacowana przez strony na 30 mld USD (Kazachstan), 15 mld USD (Uzbekistan) oraz 3 mld USD (Kirgistan). Ponadto Chiny zawarły kilka kluczowych umów energetycznych z Turkmenistanem, których wartość nie została jednak podana. Nie wszystkie zawarte porozumienia zostały zrelacjonowane przez media.

Do najważniejszych umów należą:

- umowa o budowie gazociągu D z Turkmenistanu przez Uzbekistan, Tadżykistan i Kirgistan do Chin. Wartość całego projektu nie została podana, odcinek kirgiski ma kosztować 1,3 mld USD, uzbecki – 2,2 mld USD, a tadżycki – 3 mld USD. Projekt zostanie sfinansowany przez Chiny;
- umowa o sfinansowaniu i zagospodarowaniu przez Chiny złoża Galkynysz – wartość umowy nie została podana, natomiast pierwsza faza zagospodarowania złoża kosztowała 9,7 mld USD;
- kontrakt na dostawy 25 mld m³ gazu z Turkmenistanu, co oznacza, że całość zakontraktowanego gazu z tego kraju do Chin wyniesie 65 mld m³ gazu;
- umowa o przejęciu 8,33% udziałów w największym kazachstańskim złożu naftowym Kaszaganie (produkcję ropy na złożu uruchomiono 11 września). Wartość umowy – 5 mld USD. Ponadto Chiny zobowiązały się do pokrycia części kosztów (do 3 mld USD), jakie poniesie kazachstański koncern KazMunaiGaz na drugą fazę zagospodarowania złoża;
- umowa o budowie rafinerii i kompleksu petrochemicznego w Kazachstanie (szczegółów nie ujawniono);
- umowa o dostępie Kazachstanu do chińskiego portu Lianyungang;
- dwie linie kredytowe o łącznej wartości 8 mld USD dla Baitareku – nowej instytucji powołanej wiosną br. z zadaniem modernizacji gospodarki Kazachstanu;
- umowa o budowie tunelu kolejowego w uzbeckiej części Doliny Fergańskiej o wartości 455 mln USD. Tunel będzie integralną częścią chińskiego projektu budowy linii kolejowej z Kaszgaru przez Kirgistan do Uzbekistanu;
- umowa o wejściu chińskiej CNPC w skład konsorcjum UzIndoramaGasChemical budującego kompleks gazowo-chemiczny w Uzbekistanie o wartości 2,5 mld USD.

Oprócz wymienionych umów Chiny i państwa regionu zawarły szereg porozumień dotyczących mniejszych inwestycji, np. budowa fabryki szkła w Kazachstanie (165 mln USD), budowa elektrociepłowni i autostrady w Kirgistanie (wartość obu po 400 mln USD), budowa kompleksu chemicznego Navoiazot w Uzbekistanie (470 mln USD), kredyt w wysokości 175 mln na modernizację elektrociepłowni Angrenska w Uzbekistanie. Tradycyjnie projekty realizowane będą za chińskie kredyty przez chińskich podwykonawców.

Chiny wyraziły także chęć inwestycji w budowę cywilnego hubu lotniczego na lotnisku Manas, które obecnie wykorzystywane jest przez misję ISAF w Afganistanie.

Mapa

Istniejące i planowane gazociągi w Azji Centralnej

